

Port lotniczy Rzeszów-Jasionka  
im. Rodziny Ulmów  
Rzeszów, ul. Emilii Alerper



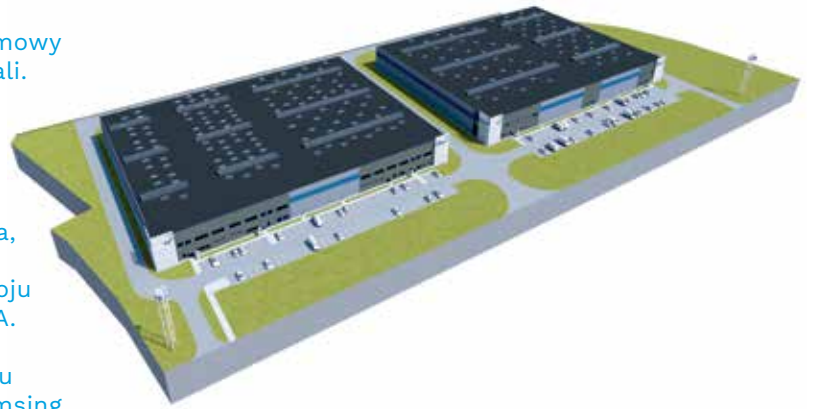
## PORT LOTNICZY RZESZÓW-JASIONKA IM. RODZINY ULMÓW SZYKUJE SIĘ NA REKORDOWE LATO

13 tras regularnych i 15 czarterowych  
- tak bogatej siatki połączeń jeszcze nie było.



Podpisanie umowy na budowę hali.

Od lewej:  
Marian Cąpała,  
wicedyrektor  
Agencji Rozwoju  
Przemysłu S.A.  
Oddział  
w Tarnobrzegu  
i Josephus Amsing,  
prezes CoBouw  
Polska sp. z o. o.



# euro-park wisłosan

Tarnobrzaska Specjalna  
Strefa Ekonomiczna  
Agencja Rozwoju Przemysłu S.A.

Tarnobrzęski Oddział ARP S.A. będzie realizował budowę kolejnej hali produkcyjno-magazynowej w Tarnobrzegu, zlokalizowanej na działkach o powierzchni ok. 3,5 ha przy ulicy Zakładowej. W połowie marca br. miało miejsce podpisanie umowy z generalnym wykonawcą inwestycji - firmą CoBouw Polska sp. z o.o. w Łodzi.

#### Szczegóły inwestycji:

- budowa zostanie zrealizowana w formule „zaprojektuj i wybuduj”,
- powierzchnia obiektu: ok. 10 800 m<sup>2</sup>, (w tym część socjalno-biurowa 800 m<sup>2</sup>)
- możliwość podziału budynku na dwa niezależne segmenty, w proporcjach: strefa produkcyjno-magazynowa ok. 10 000 m<sup>2</sup>, z podziałem na ok. 6.000 m<sup>2</sup> + ok. 4.000 m<sup>2</sup> oraz zaplecza socjalno-biurowe ok. 800 m<sup>2</sup>, z podziałem na ok. 480 m<sup>2</sup> + 320 m<sup>2</sup>.
- wysokość robocza hali: 8 m,
- wielkość zabudowy całej inwestycji: ok. 2,99 ha – obejmuje halę i parkingi:
  - samochody osobowe - 40 miejsc postojowych,
  - samochody dostawcze - możliwość bezpośredniego rozładunku towaru do hali - ok. 5 miejsc postojowych + plac manewrowy,
- planowany termin oddania obiektu do dyspozycji użytkowników: luty/marzec 2026 r.
- w planowanej hali będzie mogło pracować około 100 pracowników, w systemie 2-zmianowym, w tym: pracownicy biurowi (ok. 30 osób), pracownicy produkcyjni (ok. 70 osób),
- hala zostanie wybudowana w sąsiedztwie hali wybudowanej przez ARP S.A., a obecnie należącej do firmy Yetico S.A.

#### Dodatkowe korzyści dla inwestorów TSSE EURO-PARK WISŁOSAN

Wynajmujący powierzchnie/użytkownicy hali/inwestorzy współpracujący z Tarnobrzęską Specjalną Strefą Ekonomiczną EURO – PARK WISŁOSAN mogą otrzymać dodatkowe zachę-

ty – zwolnienie z podatku dochodowego w ramach **DECYZJI o WSPARCIU** udzielanej przez Agencję Rozwoju Przemysłu. **Wysokość zwolnienia z podatku PIT/CIT może wynieść w woj. podkarpackim do 70% poniesionych nakładów inwestycyjnych** – gwarantem tego jest uzyskanie decyzji o wsparciu. **Decyzja o wsparciu w województwie podkarpackim wydawana jest na najdłuższy możliwy okres – 15 lat.**

Oferta TSSE EURO-PARK WISŁOSAN skierowana jest do przedsiębiorców planujących nowe inwestycje: wybudowanie nowego zakładu, rozbudowę/modernizację istniejącego, wytwarzanie nowych produktów lub zmianę procesu produkcyjnego.

#### Osiągnięcia TSSE EURO-PARK WISŁOSAN

W ramach 5-letniej działalności Polskiej Strefy Inwestycji Agencja udzieliła od 2018 roku takiego wsparcia dla **53 firm** z województwa podkarpackiego wydając **61 decyzji o wsparciu**. Planowana wartość nowych projektów inwestycyjnych realizowanych aktualnie przez tych przedsiębiorców to **4,19 mld zł**. Inwestorzy zadeklarowali utworzenie **1141** nowych miejsc pracy oraz utrzymanie blisko **6000** stanowisk pracy w swoich firmach.

#### Obszar TSSE EURO-PARK WISŁOSAN – województwo podkarpackie

- m. Tarnobrzeg, powiat tarnobrzęski
- powiat stalowowolski
- powiat niżański
- m. Przemyśl, powiat przemyski



# Lotnisko w Jasionce szykuje się na rekordowe lato

Tak gorącego lata, na jakie zanosi się w tym roku w Jasionce, jeszcze nie było. Podrzeszowskie lotnisko, które od kilku dni nosi imię Rodziny Ulmów, w szczycie sezonu obsługiwać będzie 13 tras regularnych i 15 czarterowych - odbywać się będzie ok. 120 rotacji pasażerskich tygodniowo.



– Razem z przewoźnikami i touroperatorami przygotowaliśmy atrakcyjną siatkę połączeń. Myślę, że w tej ofercie każdy znajdzie coś dla siebie, a nasza załoga sprawi, że pasażerowie polecą na wymarzone urlopy komfortowo i przede wszystkim bezpiecznie - mówi Adam Hamryszczak, prezes Portu Lotniczego Rzeszów-Jasionka im. Rodziny Ulmów.

Sezon letni rozpoczyna się w niedzielę wielkanocną, a ruch czarterowy kilka tygodni później. Zbudowana w tym roku siatka czarterów wygląda naprawdę imponująco. Biura podróży oferują słoneczne trasy do Turcji, Egiptu, Grecji, Hiszpanii, Bułgarii, Albanii, Tunezji i Czarnogóry, w tym nowości - Izmir i Majorkę, czy powracającą po kilku latach Enfidhę. Niektóre destynacje są tak oblegane, że touroperatorzy zwiększają liczbę rotacji z podkarpackiego lotniska.

– Lubię latać z Jasionki bo lotnisko jest kompaktowe, a jednocześnie jest na nim wszystko co potrzebne, w tym parking, na którym za niewielką opłatą można spokojnie pozostawić samochód – opowiada Ada Krull z Rzeszowa, która w tym roku wykupiła już wczasy na grackiej wyspie Kefalonia. – Rok temu znajomi wrócili stamtąd bardzo zadowoleni – dodaje zadowolona pasażerka.

Spory wybór będą mieć też osoby, które wolą same organizować wypoczynek, bez wsparcia profesjonalnych biur podróży. Ryanair, który lata przez cały rok na trasach do Londynu (Luton i Stansted), Manchesteru, Bristolu, East Midlands oraz Dublina, dokłada od kwietnia trasy do hiszpańskiego Alicante (nowość!) i chorwackiego Zadaru. LOT wraca z międzykontynentalną destynacją do Nowego Jorku/

## Wykaz połączeń dostępnych z Jasionki na lato 2024:

### PLL LOT

**Polska:** Warszawa (codziennie po 4-5 rejsów), Gdańsk (od 3 czerwca, we wtorki i soboty);

**USA:** Nowy Jork/Newark (w poniedziałki);

### Lufthansa

**Niemcy:** Monachium (codziennie po dwa rejsy);

### Ryanair

**Chorwacja:** Zadar (w poniedziałki i piątki); **Hiszpania:** Alicante (w środy i soboty); **Irlandia:** Dublin (w poniedziałki i piątki);

**Wielka Brytania:** Londyn Stansted (w poniedziałki, wtorki, środy, piątki, soboty i niedziele), Londyn Luton (w środy, soboty i niedziele), Manchester (w poniedziałki i piątki); Bristol (w środy i niedziele), East Midlands (w środy i soboty);

### Wizz Air

**Włochy:** Rzym (w poniedziałki i czwartki);

### Czartery

**Albania:** Tirana, **Bułgaria:** Burgas, **Czarnogóra:** Podgorica, **Egipt:** Hurghada i Sharm el Sheikh, **Grecja:** Kreta/Heraklion, Rodos, Zakynthos i Kefalonia, **Hiszpania:** Majorka, **Tunezja:** Enfidha, **Turcja:** Antalya, Bodrum i Izmir.

Newark (USA) oraz krajową do Gdańska (od czerwca do września), a do Warszawy operował będzie aż 33 razy w tygodniu! Lufthansa od 31 marca dodaje drugi samolot dziennie do Monachium, czołowego hubu Europy, skąd ponad 60. różnymi liniami można polecieć na większość kontynentów. Natomiast Wizz Air w dalszym ciągu proponował będzie dwa rejsy tygodniowo do Rzymu, dokąd można udać się na dłuższy urlop, albo na weekend, co umożliwiają połączenia w poniedziałki i czwartki.

– Osobiście najbardziej cieszy mnie w obecnej ofercie Hiszpania, do uruchomienia której przymierzaliśmy się już kilka razy i w końcu dopięliśmy swego – przyznaje prezes Adam Hamryszczak.

Nie wszyscy wiedzą, ale w niektórych biurach podróży jest też możliwość wykupienia wczasów z wykorzystaniem lotów liniami regularnymi. Taka usługa nazywa się „pakietowanie dynamiczne” i jest to jakby połączenie lotu regularnego z czarterem - pasażer kupuje w biurze podróży przelot samolotem, hotel, wyżywienie, transfer i ubezpieczenie, a biuro zajmuje się wszystkimi formalnościami. ■

– Podaż zboża na polskim rynku w dalszym ciągu jest ograniczona. Rolnicy wstrzymują się ze sprzedażą tego zboża, ponieważ ceny są niesatysfakcjonujące. Rząd zapowiedział dopłaty i wiem, że minister rolnictwa złożył taki wniosek do ministra finansów – co też powoduje, że rolnicy czekają ze sprzedażą ziarna na decyzję, czy będzie system dopłat – mówi Monika Piątkowska, prezeska Izby Zbożowo-Paszowej.



FOT. ADAM CYLO

Ograniczona podaż dotyczy zwłaszcza jęczmienia i owsa, a analitycy spodziewają się, że sytuacja poprawi się zapewne dopiero w okolicach wiosny.

– Ta ograniczona podaż ziarna utrzymuje się od dłuższego czasu i wynika m.in. z niskich cen na giełdach światowych, to powoduje również niskie ceny w Polsce. Mówi się, że ceny pszenicy na gospodarstwie wynoszące ok. 500–600 zł czy nawet w porcie na poziomie 900 zł za tonę to nie są wartości, które satysfakcjonują dzisiaj polskich rolników – podkreśla prezeska Izby Zbożowo-Paszowej.

Jak wskazuje, mimo ograniczonej podaży ziarna na rynku w Polsce go nie brakuje, ponieważ rolnicy wciąż mają jeszcze niesprzedane zapasy z poprzedniego sezonu, które w dodatku są wyższe niż średnio zapasy z poprzednich lat. Izba Zbożowo-Paszowa szacuje, że ta nadwyżka wynosi ok. 4 do 6 mln t.

– Trudno tu wskazać precyzyjną wartość, ponieważ ta sprawozdawczość rolnicza u nas nie obowiązuje. I to jest jeden z naszych postulatów: żeby ministerstwo rolnictwa rozwiązało kwestię monitoringu rynku, sprawozdawczości dotyczącej ilości zboża i powierzchni magazynowej. Powinniśmy tu zaproponować system, który pozwoli nam precyzyjnie monitorować rynek, bo w sytuacjach kryzysowych – gdybyśmy

# Trudna sytuacja rolnictwa, protesty w całym kraju

Krajowy rynek zbóż boryka się w tej chwili ze sporymi trudnościami. Ceny zbóż pozostają pod silną presją spadkową, co wynika m.in. z cen na rynkach światowych i umiarkowanego popytu ze strony przetwórców, którzy ograniczają zakupy i starają się na razie bazować na wcześniej zawartych kontraktach. W efekcie rolnicy – zwłaszcza większe gospodarstwa – są niechętni, aby sprzedawać ziarno po obecnych, niskich cenach.

chcieli takim kryzysem na ryku zarządzić – to do tego niezbędne są precyzyjne dane. A mamy do czynienia z kolejną trudną sytuacją, żeby nie powiedzieć kryzysową – mówi Monika Piątkowska.

W połowie lutego br. Krajowa Rada Izb Rolniczych – w związku z trudną sytuacją i brakiem stabilizacji na krajowym rynku zbóż – wystąpiła do premiera Donalda Tuska, ministra rolnictwa i rozwoju wsi oraz ministra finansów z wnioskiem o natychmiastowe uruchomienie dopłat do zbóż (a także kukurydzy, mleka, trzody chlewnej, nawozów i paliwa), na zasadach oraz stawkach podobnych do pomocy udzielonej rolnikom w ubiegłym roku.

Konflikt o ukraińskie zboże zaognił się jesienią ub.r., kiedy Komisja Europejska nie przedłużyła embarga na jego eksport do pięciu krajów UE – Rumunii, Bułgarii, Słowacji, Węgier i Polski, która przedłużyła ten zakaz na własną rękę i zdecydowała się utrzymać blokadę. Wywołało to gwałtowną reakcję Ukrainy, która złożyła skargę na Polskę do Światowej Organizacji Handlu. Konflikt o zboże spowodował, że relacje polsko-ukraińskie są w tej chwili napięte, a spór nadal nie został rozwiązany. Według rodzimych rolników Polska – która miała być tylko korytarzem tranzytowym dla

ukraińskiego eksportu – okazała się na to nieprzygotowana, przez co zboże z Ukrainy nadal dociera na rodzimy rynek.



FOT. ADAM CYLO

– Tranzyt, który przez Polskę idzie czy powinien iść, jest ilościowo dosyć ograniczony. To może spowodować w przyszłości pewne ryzyka, jeżeli zwolnimy przestrzeń na rynkach międzynarodowych, nawet na rynkach Unii Europejskiej, to w te rynki może wejść zboże rosyjskie. Wiemy, że są pierwsze sygnały tego, że Rosjanie zwiększają eksport. To chyba nie jest dzisiaj dobra praktyka – zwraca uwagę Monika Piątkowska. – Tranzyt w mojej ocenie powinien iść, ale powinien być on bardzo precyzyjnie monitorowany, żeby nie było takiego zagrożenia, że to zboże w Polsce zostanie. Powinniśmy z jednej strony pomagać Ukrainie, z drugiej strony nie oddawać pola rosyjskiej pszenicy czy innym gatunkom zbóż. ■



# Drożyzna kolejny miesiąc z rzędu odpuszcza

W lutym w sklepach było średnio o 3,9% drożej niż przed rokiem. Tak wynika z analizy blisko 60 tys. cen detalicznych. Na 17 monitorowanych kategorii, 10 wykazało rdr. jednocyfrowe wzrosty, a dwie grupy towarów zaliczyły dwucyfrowe skoki cen. Natomiast pięć kategorii odnotowało spadki. Liderem drożyzny są teraz dodatki spożywcze, tj. ketchupy, majonezy, musztardy i przyprawy z cenami wyższymi o 12,1% rdr. Za nimi są stodycze i desery, które zdrożały o 10,5% rdr. W pierwszej trójce jest też chemia gospodarcza z podwyżką o 9,4% rdr. Z kolei najmocniej z całego zestawienia poszły w dół ceny art. tłuszczowych – o 16,7% rdr. Oprócz nich na minusie widać też używki, nabiał i owoce.

Luty był kolejnym miesiącem ze stopniowo hamującym tempem wzrostu cen najczęściej kupowanych produktów spożywczych i chemicznych. Codzienne zakupy zdrożały średnio o 3,9% rdr. (po podwyżkach rdr. sięgających 4,9% w styczniu i 5,6% w grudniu). Tak wynika z cyklicznego raportu pt. „Indeks cen w sklepach detalicznych”, autorstwa UCE Research i uniwersytetów WSB Merito. Badanie obejmuje 17 kategorii i 100 towarów.

Tym razem zestawiono ze sobą blisko 60 tys. cen z prawie 28 tys. sklepów należących do 55 sieci handlowych.

– Zwiększenie liczby kategorii, których ceny rosną w tempie jednocyfrowym, jest związane z obserwowaną stabilizacją cen. Odpowiada też prognozowanemu scenariuszowi na 2024 rok. Przewidywano bowiem, że w tym roku inflacja znacznie wyhamuje, a wzrost cen w sklepach będzie oscylował

na średnim poziomie od 3% do 5% – mówi dr Anna Semmerling z Uniwersytetu WSB Merito Gdańsk.

Z badania też wynika, że w lutym na siedemnaście monitorowanych kategorii dziesięć wykazało jednocyfrowe wzrosty cen w ujęciu rocznym. W styczniu było ich osiem. Ponadto tym razem już tylko dwie grupy towarów zaliczyły dwucyfrowe skoki cen. W poprzednim miesiącu takich przypadków naliczono aż pięć. Do tego raport wykazał, że w lutym br. pięć kategorii było tańszych niż rok temu, a we wcześniejszym miesiącu – cztery.

– To, że większość kategorii wykazała jednocyfrowy wzrost cen, ma bezpośredni związek ze spadkowym trendem inflacji i ustabilizowaniem się części czynników powodujących duże podwyżki – zauważa dr Artur Fiks z Uniwersytetu WSB Merito Warszawa. – Trzeba brać pod uwagę fakt, iż część kategorii w dalszym ciągu będzie utrzymywać stosunkowo wysoki poziom zwyżek cen, ale czas dwucyfrowych wzrostów procentowych większości kategorii mamy już raczej za sobą.

Raport donosi również, że w lutym nowym liderem drożyzny została kategoria dodatków spożywczych, obejmująca ketchupy, majonezy, musztardy i przyprawy. W jej przypadku wzrost cen wyniósł 12,1% rdr. W styczniu podwyżka rdr. była na poziomie 12,8%, co dało kategorii wówczas trzecią pozycję wśród najmocniej rosnących. Dynamika wzrostu cen nieco się osłabia, ale dodatki spożywcze są dalej w czołówce najbardziej drożejących kategorii.

– To dość specyficzna kategoria. Jej popyt ma częściowo charakter sezonowy, a dodatkowo okresy świąteczne wpływają na zwiększone zainteresowanie nią. Utrzymujący się wysoki poziom wzrostu cen w okresie zimowym rok do roku



może świadczyć o tym, iż producenci nie odczuwają presji rynkowej na zmniejszenie tempa podwyżek, a popyt jest dla nich satysfakcjonujący – dodaje ekspert z WSB Merito Warszawa.

Na drugim miejscu w rankingu najmocniej drożących pozycji są słodczy i desery ze wzrostem cen o 10,5% rdr. Ta kategoria drugi miesiąc z rzędu mocno trzyma się w ścisłej czółowce. Poprzednio zdrożała o 14,3% rdr.

– Wysoką dynamikę wzrostu cen słodczy można wiązać ze znacząco drożącym surowcem, jakim jest kakao. Niższe ceny cukru, podobnie jak zmiany na rynkach walutowych, nie są w stanie na razie zniwelować tego efektu. Wzrosty cen w tej kategorii dodatkowo wspierają silnie rosnące koszty wynagrodzeń – komentuje dr Mariusz Dziwulski z Departamentu Analiz Ekonomicznych i Zespołu Analiz Sektorowych w PKO BP.

Trzecie miejsce w rankingu zajęła chemia gospodarcza ze średnim wzrostem cen o 9,4% rdr. W styczniu podrożała o 10,9% rdr. Teraz czwartą pozycję mają napoje bezalkoholowe z podwyżką o 8,7% rdr. Miesiąc wcześniej mocniej zdrożały, czyli o 13,8% rdr. Zestawienie TOP5 zamykają środki higieny osobistej z podwyżką o 8,4% rdr. Poprzednio odnotowały dużo mniejszy wzrost, bo o 2,7% rdr.

– Styczniowe, poświąteczne i noworoczne promocje sprawiły, że środki higieny osobistej były dużo tańsze niż zwykle. W lutym te akcje już się zakończyły, co zaowocowało znaczącym wzrostem cen. Dodatkowo tę kategorię cechują wysokie koszty produkcji – wyjaśnia ekspert z Uniwersytetu WSB Merito Warszawa.

Zaraz za TOP5 są art. dla dzieci ze średnim wzrostem rdr. o 6,5%. Zdrożały mniej niż w styczniu – wówczas o 7,1% rdr. Następne w zestawieniu są warzywa – 4,4% rdr., których ceny poprzednio poszły w górę o 10,5% rdr. – Zmiany cen warzyw na początku roku wynikają głównie z poziomu zbiorów w roku ubiegłym, tempa upłynniania zapasów oraz sezonowości produkcji. – Za spadek tempa wzrostów cen warzyw w lutym odpowiada głównie mniejszy popyt niż zakładany. Do tego sezonowość cenowa zakłada znacznie wolniejsze tempo wzrostu pod koniec pierwszego kwartału roku niż zwykle – tłumaczy Jakub Jakubczak, analityk Sektora Food and Agri z Banku BNP Paribas.

Ekspert podkreśla też, że trend cenowy, który obserwujemy, nie jest odstępstwem od reguły. – Jednak został on dodatkowo wzmocniony przez niższe zbiory w roku ubiegłym. W 2023 roku praktycznie każdy produkt w tej kategorii zanotował spadek produkcji na poziomie średnio 3-5% w porównaniu do roku 2022 – zaznacza Jakub Jakubczak.

Na dalszej pozycji są karmy dla zwierząt – 2,9% rdr. Lekko poszły też w górę rdr. takie kategorie, jak ryby, mięso i wędliny – odpowiednio o 2,7%, 2,5% i 1,7%. – Mięso drożeje coraz wolniej i prawdopodobnie ta tendencja utrzyma się w najbliższych kilku miesiącach. Gdyby nie zniesienie zerowego VAT-u na żywność z końcem marca, nie byłoby wykluczone, że w najbliższej perspektywie obserwowalibyśmy nawet lekką deflację w tej kategorii – przekonuje dr Mariusz Dziwulski.

Analitycy UCE Research zwracają uwagę na kategorie, które w lutym potaniały w relacji rocznej. Nieznacznie zmniejszyły się rdr. ceny owoców – o 0,1%, nabiału – o 0,4%, a także używek – o 1,4%. Największy spadek zaliczyły art. tłuszczowe – aż o 16,7% rdr. Jak stwierdza dr Anna Semmerling, w przy-

padku nabiału nie ma żadnych przesłanek, które wskazywałyby na to, że w najbliższym czasie należy spodziewać się wzrostu cen. Podobnie, jak w innych ww. kategoriach, należy raczej mówić o stabilizacji.

– Art. tłuszczowe to był hit wzrostu cen w czasie wysokiej inflacji. Wówczas eksperci cały czas podkreślali, że odnotowywane wzrosty nie są wynikiem tylko czynników zewnętrznych, a pewnej polityki producentów. Widoczne już od dłuższego czasu spadki mają dwa źródła. Pierwsze z nich to obniżenie ceny w stosunku do wcześniej zażywanej. Drugie to walka o klienta. Sklepy zaobserwowały, że promocje na produkty tłuszczowe przyciągają konsumentów. Przez to obniżki ich cen stały się ważnym elementem kampanii promocyjnych – podsumowuje ekspertka z WSB Merito Gdańsk ■





# Jak powrót VAT na żywność wpłynie na inflację?

Sytuacja finansów naszego kraju już rok wcześniej była trudna, a w tym nie zapowiada się lepiej. Według metodologii europejskiej za 2023 rok Polska miała 6% deficytu, w 2024 roku ma być tylko ciut lepiej, bo w okolicach 5-5,5%. To oczywiście szacunki, bo kluczowe będzie, czy uda się osiągnąć zakładaną kwotę wpływów do budżetu, przede wszystkim z podatków - twierdzi analityk walutowy Krzysztof Pawlak.

## Podwyżka podatków jako odpowiedź na deficyt

Polska z pewnością znajdzie się w procedurze nadmiernego deficytu tzw. EDP od 2024 roku i będzie musiała raportować UE plany redukcji zadłużenia. Nie może więc dziwić fakt, że nowy rząd stanął przed nie lada dylematem i zdecydował się na mało popularny, choć uważany za skuteczny krok. W celu poprawy wpływów budżetowych planuje podnieść podatki. I tutaj od razu małe sprostowanie. Nie do końca jest to podniesienie podatków, a raczej ich powrót do stanu sprzed wystrzału inflacji. Obniżona stawka podatku VAT na żywność zaczęła obowiązywać od 1 stycznia 2022 roku, gdy poziom cen konsumpcyjnych wynosił ponad 9%.

## Argumenty za i przeciwko powrotowi VAT na żywność

Ministerstwo Finansów argumentuje ten „idealny” moment powrotu do punktu wyjścia tym, że inflacja w gospodarce utrzymuje się w tendencji spadkowej. I trzeba przyznać, że tutaj pełna zgoda, bo poziom CPI za luty wyniósł 2,8%, a za marzec może wynieść jeszcze niżej. Oznacza to, że inflacja znajdzie się w paśmie odchylenia od celu założonym przez NBP po raz pierwszy od początku 2021 roku. Wśród ekonomistów również płyną głosy poparcia, że lepszego momentu nie będzie, a wojna w sek-

torze dyskontów pozytywnie wpływa na to, że ceny żywności wcale nie muszą wzrosnąć nawet w przypadku powrotu stawki VAT do poziomu 5%. I tyle z obozu ekonomistów, bo oczywiście producenci mają inne zdanie i twierdzą, że o tyle wzrosną ceny w sklepach, bazując na tym, że VAT jest podatkiem cenotwórczym.

Trudno na ten moment wyrokować, kto ma rację, natomiast patrząc czysto matematycznie, można powiedzieć, że żywność odpowiada za 25% całości koszyka inflacyjnego, co oznacza, że wzrost stawki VAT o 5% powinien przynieść dodatkowo 1,3% do odczytów, które pojawią się za okres kwietniowy już objęty wyższą stawką podatkową.

## Jak VAT wpływa na inflację?

Decyzja Ministerstwa Finansów odnośnie powrotu 5% podatku VAT na żywność to także wrzucenie kamienia do ogródka NBP. Profesor Glapiński na niemal każdej konferencji prasowej po posiedzeniu RPP powtarzał, że decyzje odnośnie stóp procentowych są uwarunkowane tym, jak rząd postąpi w szeregim działań osłonowych, które były wprowadzone w celu zniwelowania skutków wysokiej inflacji w naszym kraju. Jak stwierdził, bez tej wiedzy nie będzie możliwa obniżka kosztu pieniądza w naszym kraju, bo panuje duża niepewność na przyszłość. Teraz przynajmniej w części karty zostały odkryte.

Pozostaje pytanie, czy to coś zmienia w aktualnie prowadzonej polityce monetarnej? Wydaje się, że nie. Wzrost podatków, który może przynieść, jak wspominaliśmy ponad 1% dodatkową dynamikę inflacji CPI, będzie działał jako argument za utrzymaniem stóp procentowych na obecnych poziomach. I nie może zmylić tutaj fakt, że aktualnie poziom cen pozostaje w ryzach sygnowanych przez naszych decydentów polityki monetarnej.

## VAT a przyszłość polityki pieniężnej w Polsce

Powrót do stawki 5% VAT na żywność to początek zmian podatkowych i w działaniach osłonowych, które niejako muszą zaistnieć w naszym kraju. Czas rozpasania budżetowego się skończył i nowy rząd czeka trudny czas zaciskania pasa. W kolejce czeka likwidacja tarcz antyinflacyjnych na czele z zamrożonymi cenami energii i gazu. Już mówi się o tym, że może to wpłynąć na poziom inflacji CPI ponad 5% na koniec roku. Co to oznacza dla RPP? Tylko tyle, że najprawdopodobniej żadnych zmian na stopach procentowych nie będzie. ▀

Krzysztof Pawlak,  
analityk walutowy Walutomat.pl



Przypieczętowaniem współpracy jest podpisanie listu intencyjnego w sprawie wspierania rozwoju innowacyjnych technologii pozyskiwania i magazynowania zielonej energii oraz działań na rzecz opracowania regionalnej strategii energetycznej. Dokument sygnowali: Michał Tabisz – prezes PCI, Sławomir Kowalski – wiceprezes PCI, Krzysztof Jarosz – prezes Hydro Sanok oraz dr hab. Mariusz Ruszel – prezes Instytutu Polityki Energetycznej im. Ignacego Łukasiewicza. Inicjatywie patronuje marszałek województwa Władysław Ortyl oraz burmistrz Sanoka Tomasz Matuszewski.

– To kolejny ważny etap wspierania rozwoju inicjatyw wodorowych na Podkarpaciu. Samorząd województwa ma wiele instrumentów, by takie działania prowadzić. Mam na myśli m.in. środki europejskie, własne zaangażowanie oraz aktywne lobbowanie na rzecz rozwoju doliny wodorowej – przekazał marszałek Władysław Ortyl.

Podpisany dokument zobowiązuje strony do poszukiwania rozwiązań zwiększenia niezależności energetycznej poprzez rozwój technologii wodorowych oraz promocję energii odnawialnej w regionie. W tym zakresie prym na Podkarpaciu wiedzie miasto Sanok.

– Zmierzamy w kierunku zwiększenia bezpieczeństwa energetycznego poprzez zmniejszenie energochłonności gospodarki komunalnej oraz poszerzenie udziału odnawialnych źródeł energii – wyliczał Tomasz Matuszewski, burmistrz Sanoka.

Celem porozumienia jest promowanie regionalnych dobrych praktyk związanych z transformacją energetyczną, aktywne dążenie do ich wdrożenia na Podkarpaciu

# Koalicja dla wodoru

Podkarpackie Centrum Innowacji, spółka Hydro Sanok oraz Instytut Polityki Energetycznej im. Ignacego Łukasiewicza łączą siły. Celem tego sojuszu jest wsparcie działań ukierunkowanych na rozwój technologii wodorowych w województwie.

oraz zachęcanie społeczności lokalnej do udziału w projektach badawczych.

– Zmiany w sektorze energetycznym stanowią dziś być może największe wyzwanie przed jakim stoimy. Podkarpackie Centrum Innowacji chce i musi na takie potrzeby odpowiedzieć. Stąd nasze zaangażowanie w działalność analityczną, edukacyjną i promocyjną – zaznaczył Michał Tabisz, prezes PCI.

Prezes Tabisz poinformował, że ogłoszony zostanie konkurs dla użytkowników PCI ProtoLab, który zostanie ukierunkowany na rozwój i promocję technologii wodorowych.

Strony deklarują też intensyfikację wysiłków na rzecz opracowania ram przyszłej strategii energetycznej regionu.

– Wynikiem współpracy będzie także wspieranie działań zgodnych z celami Polityki

Energetycznej Polski do 2040 roku oraz kolejnych narodowych dokumentów strategicznych dotyczących energii – zapowiedział prezes IPE im. I. Łukasiewicza dr hab. Mariusz Ruszel, profesor Politechniki Rzeszowskiej.

Zaawansowane prace w zakresie wdrażania technologii wodorowych trwają w Sanoku.

Za kilkanaście dni zakończony zostanie montaż kotła na biomasę, który będzie podstawowym źródłem produkcji ciepła dla miasta.

– Kolejny krok wiąże się z szeroko pojętym bezpieczeństwem mieszkańców, zieloną certyfikowaną strefą gospodarczą oraz montażem instalacji fotowoltaicznej. Inwestycje te, przyczynią się do modernizacji systemu ciepłowniczego, budowy nowych źródeł energii a także wykorzystania wodoru w lokalnej komunikacji miejskiej – mówił Krzysztof Jarosz, prezes Hydro Sanok. ■



Od lewej dr hab. Mariusz Ruszel, prof. Politechniki Rzeszowskiej i prezes Instytutu Polityki Energetycznej; Michał Tabisz, prezes PCI oraz Władysław Ortyl, marszałek województwa podkarpackiego.



# Podkarpackie Centrum Innowacji napędza startupy

Nawet na 400 tys. zł dofinansowania mogą liczyć startupy w ramach projektu „DeepTech Akcelerator”, którego operatorem jest Podkarpackie Centrum Innowacji. To inicjatywa realizowana w ramach „Startup Booster Poland – Smart Up”, programu Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości. Centrum pozyskało na ten cel ponad 14 mln zł.

Całkowita wartość projektu przekracza 14,5 mln zł. Finansowanie zapewniają środki pochodzące z programu Fundusze Europejskie dla Nowoczesnej Gospodarki (FENG). Podkarpackie Centrum Innowacji obok Rzeszowskiej Agencji Rozwoju Regionalnego jest kolejnym podmiotem samorządu, który zbudował ofertę dla młodych przedsiębiorców.

– Startupy to nowe pomysły i nowe produkty, które dają impuls do rozwoju gospodarczego. Jako region stawiamy mocno na innowacyjne rozwiązania. Cieszę się, że kolejny projekt wsparcia młodych przedsiębiorców jest podejmowany przez spółkę samorządu, która innowacje ma wpisane w DNA – mówił Władysław Ortyl, marszałek województwa.

W ramach programu akceleracji startupy mogą liczyć na dotację w wysokości nawet 400 tys. zł w ścieżce branżowej (zdrowie i innowacyjna żywność, ICT) oraz do 200 tys. w ścieżce sector agnostic.

– Koncepcja akceleracji oprócz wsparcia finansowego zawiera również działania edukacyjne, mentoringowe i networkin-gowe. Posiadamy wykwalifikowaną kadrę, innowacyjną infrastrukturę oraz niezbędne doświadczenie – podkreśla Sławomir Kowalski, wiceprezes PCI.

Podkarpackie Centrum Innowacji oferuje startu-pomom dwie ścieżki, w ramach których mogą ubiegać się o środki:

- Akceleracja branżowa z partnerem biznesowym, dająca możliwość wdrożenia rozwiązania startu-pu u Odbiorcy Technologii;
- Akceleracja sector-agnostic, czyli wsparcie pomysłów biznesowych, które wychodzą poza ramy określone w ścieżce branżowej.

Odbiorcami technologii w ramach ścieżki zdrowie i innowacyjna żywność będą: Maspex sp. z o.o., Curtis Health Caps S.A., FPH Połoniny sp. z o.o. (Iwoniczanka). Natomiast wsparcie startu-pów z branży technologii informacyjno-komunikacyjnych zapewnią: Ideo sp. z o.o., Tech-Ocean sp. z o.o., OPTeam S.A.

Rozpoczęcie naboru planujemy na przełom kwietnia i maja. Wszelkie informacje na ten temat będą umieszczane na stronie [akceleratorpci.org](http://akceleratorpci.org). ■



Podpisany dokument gwarantuje kontynuowanie realizacji celów powstałej w 2017 r. spółki. To m.in.: komercjalizacja projektów badawczo-rozwojowych, ułatwienie kontaktów między nauką a biznesem oraz wsparcie uczniów i studentów w zakresie rozwoju unikatowych kompetencji.

Umowę sygnowali dziś w siedzibie PCI: marszałek województwa Władysław Ortyl oraz prezes PCI Michał Tabisz. W wydarzeniu uczestniczyli również: wicemarszałek Ewa Draus i wiceprezes Sławomir Kowalski oraz beneficjenci PCI: prof. Ireneusz Kapusta z Uniwersytetu Rzeszowskiego oraz studentka tej uczelni Natalia Stefańska – absolwentka Akademii ProtoLab.

– PCI to platforma transferu innowacji, przedsiębiorczości i nauki. Doskonale wpisuje się w Regionalną Strategię Innowacji, wspiera inteligentne specjalizacje: Lotnictwo i Kosmonautykę, Informatykę i Telekomunikację, Motoryzację oraz Jakość Życia. Jest częścią ekosystemu tworzonego przez województwo, RARR i podkarpackie uczelnie – mówi marszałek województwa Władysław Ortyl.

Prezes PCI Michał Tabisz zauważył, że najbliższe lata działalności spółki będą rozwinięciem koncepcji wypracowanej przy jej powołaniu.

– Program grantowy skierowany do podkarpackich uczelni, wsparcie start-upów akademickich, pogłębienie integracji i współpracy regionalnych laboratoriów oraz kształtowanie nowego pokolenia innowatorów – to cele Podkarpackiego Centrum Innowacji na najbliższe lata. Będziemy realizować także inne projekty przy współpracy m.in. z Komisją Europejską

# Są pieniądze na podkarpackie innowacje

W Rzeszowie podpisano umowę na dofinansowanie projektu pn. „Podkarpackie Centrum Innowacji 2029”. Jej wartość to ponad 60 mln zł. Środki pochodzące w całości z programu Fundusze Europejskie dla Podkarpacia, będą wspierać rozwój innowacji, nauki i przedsiębiorczości w regionie.

oraz Polską Agencją Rozwoju Przedsiębiorczości – zapowiedział.

Ważnym elementem funkcjonowania Centrum jest współpraca z uczelniami w regionie. Kontynuowany będzie Program Grantowy, dedykowany finansowaniu prac badawczo-rozwojowych. O środki będą mogły ubiegać się projekty użyteczne, dostosowane do potrzeb kluczowych branż przemysłowych regionu.

– Naukowcy mogą liczyć na wsparcie ekspertów PCI, związane z wdrożeniem tych rozwiązań na rynek. Zapewniamy analizę projektów, doradztwo w opracowywaniu strategii rozwoju i komercjalizacji oraz wsparcie w pozyskiwaniu finansowania – dodaje prezes Michał Tabisz.



Stoją od lewej wiceprezes PCI Sławomir Kowalski, prezes PCI Michał Tabisz, marszałek Władysław Ortyl i wicemarszałek Ewa Draus.

Unikalnym w skali regionu miejscem inspiracji, pomagającym uczniom i studentom rozwijać kreatywność i realizować własne projekty, jest przestrzeń PCI ProtoLab. Na blisko 400 m<sup>2</sup> znajdują się bogato wyposażone pracownie: elektroniki, warsztat-modelarnia, media VR, tekstylna, biogreen oraz szybkiego prototypowania. Kluczowym aspektem tego przedsięwzięcia są eksperci, którzy gwarantują użytkownikom profesjonalne wsparcie na każdym etapie prac. W ramach oferty, PCI zapewnia również możliwość wsparcia finansowego, m.in. poprzez inicjatywy takie jak: Akademia ProtoLab, Bon Konstruktorski, Preinkubację oraz Program Ambadorski.

Ważną gałęzią funkcjonowania PCI jest działalność Podkarpackiej Sieci Laboratoriów Badawczych i Wzorcujących, która dziś łączy już ponad 100 instytucji tego typu, oferujących ponad 780 różnych procedur badawczych. Funkcjonowanie Sieci koncentruje się na integracji potencjału laboratoriów, podnoszeniu jakości badań, rozwijaniu regionalnego systemu oceny zgodności oraz promowaniu usług badawczych i wzorcowania. ■



Pracownia prototypowania i druku 3D



## Trwa budowa Wisłokostrady – nowe ulicy w Rzeszowie

Na budowie Wisłokostrady trwają rozbiórka mostu Załęskiego, w miejscu którego powstanie nowoczesna, szeroka przeprawa. Wykonawca rozpoczął też przygotowania do budowy drugiego mostu oraz estakady nad torami.

Wisłokostrada będzie przedłużeniem ulicy Rejtana, wzdłuż Wisłoka w rejon dawnych Zakładów Mięśnych w kierunku zakładu Alima.

Na budowie sporo się dzieje. Trwają prace przy budowach nasypów i kanalizacji deszczowej. W pierwszej połowie marca z ruchu wyłączony został most Załęski a także odcinek ul. Ciepłowniczej. Ma to związek z realizacją ważnej części Wisłokostrady – budową nowej, szerokiej przeprawy przez Wisłok.

Nowy most będzie miał po dwa pasy ruchu w obydwu kierunkach, obustronne chodniki i ścieżki rowerowe. A stary zostanie rozebrany.

Wisłokostrada to nie tylko budowa jednej przeprawy przez Wisłok. W ramach tej inwestycji powstanie także drugi most – na rzece Młynówka. Trwają już prace związane z wykonaniem pali stanowiących posadowienie tej przeprawy. Budowane są także drogi technologiczne wzdłuż całej budowy a także platformy robocze pod palownice pod podpory innej ważnej części inwestycji – estakady, która przebiegać będzie nad torami kolejowymi.

Wisłokostrada będzie drogą o długości ponad dwóch kilometrów. Połączy al. Rejtana z ul. gen. Maczka. Koszt tego zadania to blisko 170 mln zł. Inwestycja będzie gotowa wiosną 2026 r. ■



FOT. GRZEGORZ BUKAŁA

## Dachser uruchomił skład celny w Jasionce pod Rzeszowem



FOT. DACHSER

Rzeszowski oddział Dachser działa od 2019 roku i jest zlokalizowany przy porcie lotniczym Rzeszów-Jasionka, w bezpośrednim sąsiedztwie autostrady A4. Oddział dysponuje nowoczesnym magazynem logistyki kontraktowej o powierzchni 2 100 metrów kwadratowych oraz terminalem przeładunkowym o powierzchni 1 530 metrów kwadratowych.

Oprócz transportu drogowego i magazynowania obsługuje również fracht międzykontynentalny, w tym także przesyłki lotnicze. Każdego dnia realizuje połączenia z 34 krajami w Europie oraz pozostałymi dziewięcioma oddziałami Dachser w Polsce, które obsługują w sumie blisko 100 codziennych europejskich połączeń drogowych. Jest przygotowany do obsługi przesyłek ADR oraz zapewnia płynny i zgodny z przepisami transport towarów w handlu międzynarodowym. Dachser ma także Jednostkę Agencji Celnej.

Skład celny Dachser w Rzeszowie to magazyn zatwierdzony przez organy celno-skarbowe i pozostający pod ich stałym nadzorem, przeznaczony do składowania i przechowywania towarów „nieunijnych”, które objęte tą procedurą celną nie podlegają należnościami celnymi przywozowym, ani środkom polityki handlowej. ■

## Lotnisku w Jasionce nadano imię Rodziny Ulmów



FOT. TADEUSZ POZNAK

Od 24 marca 2024 roku port lotniczy Rzeszów-Jasionka nosi imię Rodziny Ulmów. W uroczystościach, które odbyły się w Narodowy Dzień Pamięci Polaków ratujących Żydów pod okupacją niemiecką, uczestniczyli Andrzej Duda - prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, kardynał Marcello Semeraro - prefekt watykańskiej Dykasterii Spraw Kanonizacyjnych oraz wielu innych znakomitych gości.

- Z historycznego punktu widzenia oraz rytu mentalności ludzi żyjących na Podkarpaciu nie ma ważniejszych postaci niż błogosławiona Rodzina Ulmów. Od czasu agresji Rosji na Ukrainę to lotnisko w Jasionce stało się centrum wsparcia dla Ukrainy, na wszelkie możliwe sposoby. To jest miejsce, które dzisiaj jest rzeczywiście miejscem znanym na świecie. Ta niezwykle ważna historia o Polakach będzie szła w świat, dzięki tej inicjatywie - mówił prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda, który wraz z marszałkiem województwa podkarpackiego Władysławem Ortyłem oraz prezesem lotniska Adamem Hamryszczakiem, odsłonił pamiątkową tablicę w centralnej części terminala pasażerskiego.

Jej częścią jest - przygotowany przez podkarpackiego artystę Arkadiusza Andrejkowa - wyjątkowy deskał, przedstawiający Rodzinę Ulmów. Natomiast kardynał Marcello Semeraro poświęcił odnowioną kaplicę oraz obraz błogosławionej Rodziny Ulmów.

Ulmowie z Markowej w czasie II wojny światowej udzielili schronienia rodzinom żydowskim ze świadomością, że ryzykują życie. Józef i Wiktoria oraz ich dzieci zostali rozstrzelani przez niemieckich żandarmów 24 marca 1944 roku, dokładnie 80 lat temu. Podobny, tragiczny los spotkał setki Polaków ratujących w tym okresie Żydów. ■

**Lotnisko im. Rodziny Ulmów szykuje się na rekordowe lato - str. 3**

# Unia Metropolii Polskich pracuje nad zmianami w finansach samorządów

- Ubytek w dochodach Rzeszowa, po zmianach podatkowych wprowadzonych przez rząd PiS, szacujemy na aż ok. 350 mln zł. To potężna kwota, która nie zasilila naszego budżetu. Za te pieniądze moglibyśmy przeprowadzić wiele ważnych inwestycji, które jeszcze mocniej zdynamizowałyby rozwój Rzeszowa. Zmiany w systemie finansowania budżetów samorządów są niezbędne – mówił 12 grudnia 2023r. podczas Sesji Rady Miasta Rzeszowa Konrad Fijołek, prezydent Rzeszowa.

Ten sam problem dotyczy wszystkich dużych samorządów. Dlatego prezydenci największych polskich miast rozmawiają z przedstawicielami rządu o koniecznych zmianach. W śródownym posiedzeniu Unii Metropolii Polskich brał udział Andrzej Domański, minister finansów w rządzie Donalda Tuska.

- Pracujemy z samorządowcami, by budżety gmin były niezależne od podatków. Szukamy rozwiązań doraźnych i systemowych – mówił minister podczas konferencji prasowej.

Prezes UMP Tadeusz Truskolaski (prezydent Białegostoku) zaznaczył, że w miastach-członkach Unii Metropolii Polskich mieszka 18 proc. ludności Polski, a reprezentują one jedną trzecią potencjału ekonomicznego kraju.

- Jako samorządowcy z dużych miast przez ostatnie 8 lat byliśmy ignorowani, albo wręcz zwalczani. Teraz sytuacja zmieniła się diametralnie – podkreślił.

- Stan finansów samorządów był przez te ostatnie lata niesłychanie trudny, bo rząd PiS-u wojował z samorządami, zabierał nam pieniądze i rozdzielał je według kryteriów czysto politycznych. Sama Warszawa straciła na tym 11 miliardów złotych. Rząd PiS doprowadził do tego, że pieniądze z UE były zablokowane - nie tylko z KPO, ale i właściwego budżetu Unii Europejskiej. Teraz sytuacja się zmieniła, bo pieniądze unijne zostały odblokowane – zauważył Rafał Trzaskowski, przewodniczący Rady Unii Metropolii Polskich, prezydent Warszawy. Podziękował całemu rządowi za to otwarte stanowisko i za to, że samorządowcy uczestniczą w konsultacjach i mogą wpływać na to, jak będzie wyglądało finansowanie samorządów.

- Sytuacja w obecnym roku jest bardzo trudna, bo nowy system wejdzie w życie dopiero w roku przyszłym. Dlatego też szukamy przeróżnych rozwiązań, jak np. subwencja rozwojowa, która może odrobinę poprawić sytuację samorządów. Natomiast dla nas fundamentalne będą konkretne zmiany, które nadejdą, bo w tej chwili dalej operujemy w tej rzeczywistości, którą

Prezydenci 12 największych polskich miast - członków Unii Metropolii Polskich pracują nad nowym systemem finansowania samorządów. Ma on uniezależnić samorzady od decyzji rządu. Posiedzenie w tej sprawie Rady Unii Metropolii Polskich z ministrem finansów odbyło się 20 marca w Warszawie. Wziął w nim udział także prezydent Rzeszowa, Konrad Fijołek.

pozostawił po sobie PiS, bardzo trudnej – mówił Trzaskowski. - Sytuacja zmieni się całkowicie dopiero w roku 2025.

Nie krył, że najważniejsze by o zmianach rozmawiać, wspólnie je planować. - Po to żebyśmy w kolejnych miesiącach w sposób odpowiedzialny mogli działać. A w tym roku robimy wszystko, by nasze miasta i miasteczka mogły się rozwijać.

Będziemy dążyć do tego, aby pieniądze unijne jak najszybciej wydatkować, bo wiele inwestycji poczyniliśmy, wierząc, że te pieniądze z KPO się pojawią, że Donald Tusk wygra wybory i je odblokuje. Tak się dokładnie stało. Sytuacja się poprawia i mamy nadzieję, że będziemy mogli planować nasze działania na znacznie solidniejszych podstawach. ▀



Na pierwszym planie minister finansów Andrzej Domański. W tle z prawej Konrad Fijołek, prezydent Rzeszowa.



## Autoelektrosan - prototyp nowego autobusu Autosana

Autobus zaprojektowało konsorcjum Huta Stalowa Wola S.A. Oddział Autosan w Sanoku oraz Sieć Badawcza Łukasiewicz-Przemysłowy Instytut Motoryzacji.

Prototyp pojazdu powstał w ramach projektu - „Autobus z tylnym, zewnętrznym, elektrycznym układem napędowym”. Cel przedsięwzięcia jest opracowanie autobusu, w którym napęd, baterie oraz urządzenia peryferyjne zostały przeniesione do wydzielonego, tylnego przedziału autobusu. W rezultacie tylny człon autobusu stanowi pchającą część pojazdu. Może ona być użyta jako napęd odpowiednio zaprojektowanej części pasażerskiej autobusu przeznaczonego zarówno do komunikacji miejskiej jak i międzymiastowej.



FOT. AUTOSAN.PL

12-metrowy Autoelektrosan posiada wydzielony zespół napędowy w części odizolowanej ścianą oraz dedykowanym mechanizmem przegubowym. Jego cechy szczególne to między innymi istotnie zwiększona pojemność użyteczna baterii, baterie oraz układ napędowy umieszczone w tylnym przedziale, skrętna oś środkowa dla ograniczenia promienia skrętu, możliwość rozbudowy o zasilanie urządzeń zewnętrznych oraz wymianę baterii.

Zwiększona pojemność magazynu energii w stosunku do typowych, elektrycznych autobusów miejskich umożliwia realizację dłuższych przejazdów na trasach podmiejskich, a także pomiędzy miastami.

Badania pojazdu prowadzi Sieć Badawcza Łukasiewicz - Przemysłowy Instytut Motoryzacji. ■

## Krzysztof Trofiniak nowym prezesem Polskiej Grupy Zbrojeniowej

Krzysztof Trofiniak ze Stalowej wygrał konkurs na prezesa Polskiej Grupy Zbrojeniowej. Od początku swojej kariery zawodowej, trwającej przez kolejne 25 lat, był związany z Huta Stalowa Wola i Ośrodkiem Badawczo-Rozwojowym Maszyn Ziemnych i Transportowych. W latach 2008-2015 pełnił funkcję prezesa, dyrektora generalnego HSW. Wcześniej był członkiem zarządu - dyrektorem handlowym, szefem Biura Technicznego Przygotowania Produkcji w HSW, szefem Biura Technicznego Przygotowania Produkcji, dyrektorem ds. produkcji i techniki w spółce HSW-Trading. Pracował też w Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Maszyn Ziemnych i Transportowych w Stalowej Woli, pełniąc funkcję zastępcy dyrektora OBRMZiT, dyrektora ds. rozwoju konstrukcji, głównego konstruktora, specjalisty technologa, gdzie zajmował się rozwojem wyrobów HSW. Zarządzał spółką HSW-Trading oraz Dressta.

Od 2017 r. pełnił funkcję prezesa zarządu i dyrektora naczelnego Fabryki Maszyn Lubaczów.

Nowy prezes jest też doskonale znany w samej Polskiej Grupie Zbrojeniowej. W latach 2014-2015 pełnił funkcję członka jej zarządu, gdzie odpowiadał za nadzorowanie prac badawczo-rozwojowych, produkcyjnych i handlowych oraz współpracę w obszarze artylerii lufowej i raketowej, obrony przeciwlotniczej i przeciwraketowej oraz amunicji i rakiet.



FOT. ARCHIWUM KG

Krzysztof Trofiniak jest absolwentem Wydziału Mechanicznego Politechniki Wrocławskiej oraz studiów podyplomowych w Akademii Ekonomicznej w Krakowie na kierunku Ekonomia i Zarządzanie Firmami. Ukończył wiele kursów m.in. z obszaru procesowego zarządzania produkcją i jakością. Interesuje się techniką wojskową, lotnictwem i modelarstwem.

W 2023 r. kandydował do sejmiku z listy Koalicji Obywatelskiej. ■

## Ryanair planuje utworzyć bazę w Jasionce

Irlandzka tania linia lotnicza jest zadowolona ze współpracy z podkarpackim lotniskiem.

Ryanair ogłosił swój rozkład na sezon letni 2024 dla portu lotniczego Rzeszów-Jasionka. W nim jest trasa do Alicante w Hiszpanii, która rusza od 3 kwietnia 2024 r. Łącznie Ryanair oferuje osiem tras z Jasionki: wspomniane Alicante (Hiszpania), Zadar (Chorwacja), Dublin (Irlandia), Londyn Stansted i Londyn Luton, Manchester, East Midlands, Bristol (Wielka Brytania).



FOT. PORT LOTNICZY RZESZÓW-JASIONKA

- Ryanair jest od lat wiodącym i sprawdzonym przewoźnikiem dla naszego portu i zapewnia obecnie jedną trzecią całego ruchu pasażerskiego - mówi Bartosz Górski, wiceprezes portu lotniczego Rzeszów-Jasionka.

Przypomina, że ub. roku irlandzka linia obsłużyła prawie 340 tys. pasażerów, a łącznie było ponad milion pasażerów. Od 2005 roku to już 5,5 mln pasażerów.

- Jesteśmy gotowi na utworzenie bazy Ryanair w Jasionce. To by utrwaliło dynamiczny rozwój lotniska, byłoby więcej atrakcyjnych połączeń, tak regularnych, jak i wakacyjnych - mówi Adam Hamryszczak, prezes portu lotniczego Rzeszów-Jasionka.

W tej chwili Ryanair lata do 13 polskich lotnisk, a bazuje swoje samoloty na sześciu lotniskach. Jak mówi Alicja Wójcik-Gołębiowska, szefowa regionu Europy Wschodniej i Bałtyku w Ryanairze, koszt bazy to około 100 mln dolarów. Nie chodzi o nową infrastrukturę, lecz sprawy organizacyjne. Będą to też dodatkowe miejsce pracy (bezpośrednio i pośrednio), w tym we wsparciu technicznym.

Bazowany byłby jeden samolot, ale przełożyłoby się to na zwiększenie liczby operacji lotniczych o 20 lotów tygodniowo. A w tej chwili jest to 21 lotów, czyli byłoby ich dwa razy więcej. ■

- Rok 2023 to pogorszenie sytuacji w obszarze produkcji w przemyśle cementowym i w hutnictwie, czyli u głównych klientów ropczyckiej firmy. W tych warunkach pojawiła się też wzmożona konkurencja ze strony producentów azjatyckich, wywołując silną presję na obniżki cen. Mimo to dzięki realizacji działań optymalizacyjnych w sferze organizacyjnej i kosztowej oraz intensywnym poszukiwaniom nowych rynków zbytu, „Magnezyty” były w stanie w dużej mierze dostosować się do sytuacji. Ostatecznie w 2023 roku uzyskaliśmy przychody na niższym poziomie niż rok wcześniej, ale należy przy tym pamiętać, że wyniki w roku 2022 były jednymi z najlepszych w historii naszej Spółki - komentuje Józef Siwiec, prezes Zakładów Magnezytowych Ropczyce S.A.

W sektorze, który od lat jest fundamentem działalności spółki, czyli w hutnictwie żelaza i stali, przychody wyniosły 207 mln zł, co oznacza zmniejszenie o około 18% w porównaniu do roku poprzedniego. Jest to bezpośrednim skutkiem głębokiego kryzysu w branży hutniczej w Europie, który znalazł swój wyraz w ograniczeniach produkcji i redukcjach mocy produkcyjnych. Sytuacja taka dotyczyła wielu kontrahentów w tej branży w Europie i chociaż prowadzono intensywne poszukiwania nowych rynków zbytu, to nie było możliwe skompensowanie istotnego spadku popytu.

Kolejnym ważnym segmentem dla Zakładów Magnezytowych „Ropczyce” S.A. jest hutnictwo metali nieżelaznych. Wartość sprzedaży dla tego segmentu rynku ukształtowała się na poziomie prawie 114 mln zł. W 2023 r. obok bieżącej sprzedaży na rzecz krajowych odbiorców, Spółka zrealizowała także szereg dostaw projektowych dla klientów zagranicznych, w takich krajach jak Austria, Stany Zjednoczone czy Belgia. Dzięki działaniom rynkowym pozyskano m. in. nowy kontrakt ramowy na dostawy na rzecz jednego z klientów w tym segmencie, a także ukończono postępowania kwalifikacyjne w ramach współpracy z kolejnymi podmiotami inżynieringowymi na rynku globalnym, co będzie miało pozytywny wpływ na poziom sprzedaży w przyszłości.

Przychody ze sprzedaży na rzecz odbiorców w segmencie cementowo-wapienicznym wyniosły w 2023 r. prawie 77 mln zł, co oznacza zmniejszenie w stosunku do roku poprzedniego o ok. 24%. Wynika to głównie ze spadku zapotrzebowania na materiały ogniotrwałe i z dużej presji cenowej ze strony odbiorców w tej branży. W 2023 r. spółka zdołała jednak pozyskać nowe za-

# ZM Ropczyce chcą wypłacić dywidendę

W roku 2023 Grupa Kapitałowa Zakłady Magnezytowe „Ropczyce” S.A. zanotowała przychody na poziomie 446,4 mln zł, tj. o 12% niższe w stosunku do roku poprzedniego. Mimo trudnej sytuacji gospodarczej i niesprzyjającej koniunktury, firma utrzymała silną pozycję na rynkach międzynarodowych, generując 65% swoich przychodów z eksportu. Grupa wygenerowała zysk operacyjny na poziomie 33,5 mln zł, a zysk netto na poziomie 15,7 mln zł. Firma ma też zamiar wypłacić dywidendę z zysku za 2023 rok.



FOT. ARCHIWUM SPÓŁKI

mówienia od cementowni należących do globalnych grup producentów, co pozwoliło wypełnić moce produkcyjne zarezerwowane na zimowy okres remontowy.

Natomiast sprzedaż dla pozostałych branż ukształtowała się na poziomie 42,1 mln zł, co oznacza 35% wzrost w stosunku do roku poprzedniego. Szczególnie wyróżnia się tutaj segment hutnictwa szkła, w którym sprzedaż wielokrotnie przekroczyła poziom z 2022 r., a także branża koksownicza, która dzięki wdrożeniu nowych rozwiązań na początku roku, przyniosła wyniki znacznie przekraczające początkowe założenia.

- Rok 2023 postawił przed branżą materiałów ogniotrwałych w Europie wyjątkowo trudne wyzwania, w odniesieniu zarówno do globalnych koncernów, jak

i mniejszych przedsiębiorstw. W tych niesprzyjających warunkach z jakimi mieliśmy do czynienia przez większość minionego roku, uzyskane przez nas wyniki finansowe uznajemy więc za zadowalające. Nieustanne dążenie do dywersyfikacji naszej działalności na wielu płaszczyznach przez lata, stanowi teraz naszą największą siłę w adaptacji do nieustannie zmieniających się warunków rynkowych. Będziemy te działania kontynuować dzięki naszej determinacji i strategicznemu planowaniu - podkreśla prezes Józef Siwiec.

Zarząd ZM Ropczyce chce wypłacić 1 zł dywidendy z zysku netto za rok 2023. Za 2022 r. spółka wypłaciła 2,5 zł dywidendy na akcję. Ostateczną decyzję o wypłacie dywidendy za 2023 r. podejmie walne zgromadzenie spółki. ■



Podczas Europejskiego Forum Rolniczego nie zabrakło ciekawych paneli eksperckich, rozmawiano między innymi o polityce regionalnej obszarów wiejskich, bezpieczeństwie żywnościowym w erze globalizacji, przyszłości eksportu polskich produktów rolno-spożywczych, inwestycjach zgodnych z zasadami ESG oraz o tym, czy w czasach kryzysu w rolnictwie warto myśleć o innowacjach.

Głównym wydarzeniem pierwszego dnia było zorganizowane spotkanie przy jednym stole ministra rolnictwa i rozwoju wsi, Czesława Siekierskiego oraz reprezentantów organizacji rolniczych uczestniczących w protestach. W spotkaniu uczestniczyli: Władysław Serafin (Krajowy Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych), Wiesław Gryn (Oszukana wieś), Artur Koncicki (protestujący w Świecku), Roman Kondrów (Podkarpacka Oszukana Wieś), Tomasz Obszański (NSZZ Solidarność Rolników Indywidualnych), Filip Pawlik (Agrounia), Andrzej Sobociński (protestujący z Żuław). Debata stanowiła próbę prowadzenia konstruktywnej dyskusji oraz poszukiwania kompromisowych rozwiązań dotyczących importu produktów rolno-spożywczych z Ukrainy.

– Bardzo się cieszę, że tak liczne grono rolników jest z nami, gromadzą nas różne problemy. To będzie trudna debata, ale zdeterminowana chęcią rozwiązania trudnych sprawach Polski i Unii Europejskiej. Rolnicy muszą być partnerem do rozwiązania problemów i w ich głos warto się dziś wsłuchać – powiedział na wstępie do dyskusji jej moderator Artur Balaż, przewodniczący Kapituły Fundacji EFRWP, były minister rolnictwa.

– Musimy wypracować narzędzia i długofalowe rozwiązania. Cały czas prosimy o jedno, abyśmy mieli rozbudowane porty. Nie damy rady bez budowy magistrali kolejowej. Dziś byłibyśmy w zupełnie innym miejscu, gdybyśmy rozpoczęli te działania wiele lat temu. Kiedyś musimy rozpocząć ten pierwszy krok – mówił Wiesław Gryn z Oszukanej Wsi. – O podstawach tych strajków nie trzeba nikomu tłumaczyć, ale najgorszą z nich jest bieda i ubóstwo polskiego rolnika. My jako polscy rolnicy nie byliśmy w żaden sposób gotowi na produkty importowane z Rosji czy Ukrainy. Nie dotyczy to tylko zbóż, ale chociażby cukru, owoców miękkich, drobiu, jaj, warzyw. Oczekuję od Rządu natychmiastowych działań – wtórował mu Filip Pawlik z Agrounii. – Ubolewam nad tym, że tej granicy nikt do tej pory nie uszczelniał. Walczyliśmy o to, żeby to zboże nie jechało do nas, ale ono wjeżdża, zawraca spod niemieckiej granicy. – mówił z kolei lider Podkarpackiej Oszukanej wsi, Roman Kondrów.

Minister Czesław Siekierski stwierdził, iż rolnicy protestują w słusznej sprawie.

# Europejskie Forum Rolnicze odbyło się w Jasionce

Europejskie Forum Rolnicze to jedno z najważniejszych wydarzeń gospodarczych na Podkarpaciu i jedno z najważniejszych rolniczych spotkań w kraju. Udział co roku bierze kilkaset osób, w tym przedstawiciele czołwi przedstawiciele biznesu, polityki i samorządów.

– Tym razem sytuacja jest absolutnie wyjątkowa ze względu na wojnę i liberalizację handlu. Ukraina właściwie jest w Unii Europejskiej i ma dostęp do rynków. UE poszła najłatwiejszą drogą, ale za to płacą kraje ościennie. Rosja zdestabilizowała cały rynek światowy. Do tego doszła inflacja, wysokie koszty produkcji. To wszystko spowodowało, że sytuacja jest bardzo trudna. Problem największy jest w tym, że najslabszym ogniwem w łańcuchu od pola do stołu jest rolnik, bo nie ma wpływu ani na ceny środków produkcji, ani na cenę finalną produktu – mówił polityk.



Do późnej nocy trwały negocjacje, w rano większość uczestników doszła do porozumienia. Uzgodnienie zakłada utrzymanie obowiązującego embarga na produkty rolne z Ukrainy, które obowiązuje od połowy września ubiegłego roku. Dotyczy ono między innymi: pszenicy, kukurydzy, mąki pszennej, rzepaku i słonecznika. Ponadto minister rolnictwa ma zwrócić się do Rady Ministrów z wnioskiem o wstrzymanie od 1 kwietnia bieżącego roku

transzytu tych produktów przez terytorium Polski. Obie strony w podpisanym dokumencie uznają też za konieczne wypracowanie szczegółowych zasad handlu artykułami rolno-spożywczymi pomiędzy Polską i Ukrainą, ale podkreślają że trudna sytuacja w rolnictwie to efekt agresji Rosji na Kijów.

– To nie była łatwa rozmowa dla żadnej ze stron. Osoby reprezentujące zarówno Rząd, jak i stronę społeczną zdawali sobie sprawę z tego jak duża odpowiedzialność na nich spoczywa. Duża część tego dokumentu dotyczy handlu z Ukrainą. Mówi on o wypracowaniu zasad handlowych między Polską a Ukrainą. Minister zwrócił się w rozmowach dwustronnych o usunięcie produktów wrażliwych, które w tym momencie nie mogą wjeżdżać na teren kraju, o wycofanie tych produktów z tranzytu – powiedział podczas briefingu prasowego, Michał Kołodziejczak, sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi. W kwestii Zielonego Ładu – jego kompleksowy przegląd ma doprowadzić do uproszczeń w zakresie przepisów dotyczących ekoschematów, a także zmniejszenia biurokratycznych obciążeń.

– Nad zmianą zasad będziemy pracowali wspólnie i dlatego wartość dokumentu, w którym spisaliśmy uzgodnienia, jest bardzo duża – podkreślił wiceminister. – To nam, stronie rządowej, daje bardzo silny mandat do pracy – dodał wiceminister Michał Kołodziejczak, który przyjechał na forum pierwszego dnia wieczorem.

Europejskie Forum Rolnicze organizowane jest przez Fundację Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej we współpracy z Agro Promotion. Partnerem regionalnym wydarzenia jest Województwo Podkarpackie. ■

# Śnieżka podwoiła zysk netto w roku 2023

Podkarpacki producent farb i lakierów osiąga dobre wyniki, mimo trudnych warunków na rynku, wysokiej inflacji i stóp procentowych, które doprowadziły do osłabienia konsumpcji czy wojny na Ukrainie. Firma wprowadziła automatyzację i cyfryzację. Chce też wypłacić dywidendę.

- Szczególnie cieszy nas realizacja celu, jakim był powrót do poziomów rentowności osiąganych przed pandemią. Marża EBITDA w analizowanym okresie wyniosła 18,6%, co oznacza wzrost rok do roku o 5,2 p.p., i jest wynikiem rekordowym, powyżej naszych oczekiwań i średniej dla branży. Osiągnięcie tego wyniku było możliwe dzięki mocnym, zbudowanym we wcześniejszych latach, fundamentom. Zaliczamy do nich m.in. silne marki oraz skuteczne strategie sprzedażowe i marketingowe, w tym także pricingową. Z konsekwencją dostosowywaliśmy ceny naszych produktów, odpowiadając na rosnące koszty produkcji, transportu i płac – komentuje Joanna Wróbel-Lipa, wiceprezes Śnieżki SA.

- Kluczową rolę odegrały także zaawansowane automatyzacja i cyfryzacja, zwłaszcza w obszarach logistyki i produkcji. Nieustannie korzystny dla naszej Grupy okazał się również utrzymujący się od kilku lat trend premiumizacji, obserwowany na kluczowym dla nas rynku polskim. Polega on na zwiększonym zainteresowaniu konsumentów produktami wyższej jakości, co doskonale komponuje się z ofertą naszych marek Magnat i Vidaron – dodaje Zdzisław Czerwiec, wiceprezes Śnieżka SA.

Wzrost sprzedaży był w dużej mierze napędzany wzrostem obrotów o 10% rok do roku na kluczowym dla Grupy rynku polskim. Wartość sprzedaży krajowej osiągnęła 591,1 mln zł, co stanowiło 69% skonsolidowanych przychodów. W Ukrainie, po wcześniejszym

okresie spadków, Grupa odnotowała znaczące zwiększenie przychodów w porównaniu z rokiem poprzednim. Sprzedaż na tym rynku wyniosła 88,4 mln zł, co oznacza wzrost o 29,6% wobec 2022 roku. Natomiast na Węgrzech wysoka inflacja, która w 2023 roku osiągnęła poziom 17,6%, miała negatywny wpływ na siłę nabywczą konsumentów. W konsekwencji przychody z rynku węgierskiego spadły o 6,3% rok do roku osiągając wartość 128,2 mln zł.

Na koniec 2023 roku wskaźnik dług netto/EBITDA Grupy wyniósł 1,38 w porównaniu z 2,66 rok wcześniej.

## Cele strategiczne z horyzontem na 2028 rok

Grupa Śnieżka zaprezentowała cele strategiczne na rok 2028. Będzie dążyć do osiągnięcia skonsolidowanych przychodów netto na poziomie 1,1 mld zł, marży EBITDA w wysokości 18%, a także zwiększenia udziału rynkowego do ponad 20% w kluczowych krajach działania, czyli w Polsce, na Węgrzech i w Ukrainie.

Grupa ma w planach ponadto dalsze zwiększanie rozpoznawalności swoich kluczowych marek: Śnieżka, Magnat, Poli-Farbe i Vidaron. Ambicją jest, aby te brandy były jednymi z trzech najczęściej wskazywanych przez konsumentów w badaniach rozpoznawalności przeprowadzanych na głównych rynkach Grupy. Dodatkowo FFiL Śnieżka zamierza systematycznie poprawiać swoje wskaźniki ESG, które są oceniane przez EcoVadis. Grupa będzie również skupiać się na tworzeniu angażującego środowiska pra-





cy, mierząc efekty za pomocą badania eNPS wśród pracowników, z celem osiągnięcia dodatniego wyniku odzwierciedlającego zadowolenie i zaangażowanie zespołu.

Plany obejmują utrzymanie polityki zarządu dotyczącej dywidendy (wypłata do 50% zysku netto Grupy przypadającego akcjonariuszom jednostki dominującej, aż do zmniejszenia wskaźnika długu netto do poziomu jednokrotności skonsolidowanej EBITDA) oraz realizację inwestycji zgodnie z wcześniejszymi założeniami.

Od początku 2024 roku Śnieżka dokonała rozszerzenia modelu dystrybucji na rynku niezależnym w Polsce. Wybrane punkty handlowe, które do tej pory były obsługiwane pośrednio przez dystrybutorów, mogą jednocześnie dokonywać zakupów bezpośrednio w Śnieżce. Rozszerzenie było możliwe dzięki zrealizowanym inwestycjom w Centrum Logistyczne oraz systemy IT. Rozszerzenie modelu dystrybucji na rynku niezależnym może mieć negatywny, trudny do oszacowania, wpływ na wyniki Grupy w najbliższych kwartałach. W perspektywie długoterminowej stanowi ono jednak ważny krok w dalszym rozwoju Grupy i budowaniu jej przewag konkurencyjnych. ■

W Grupie zatrudnionych jest ponad 1 100 pracowników, a zlokalizowane w czterech krajach zakłady produkcyjne wytwarzają rocznie ponad 140 mln kg produktów do dekoracji i ochrony różnego rodzaju podłóg.

## Podstawowe elementy rachunku zysków i strat Grupy Kapitałowej Śnieżka

	okres 12 miesięcy zakończony dnia 31 grudnia 2023 roku	okres 12 miesięcy zakończony dnia 31 grudnia 2022 roku	Zmiana (r/r)
Przychody ze sprzedaży	857 773	791 686	8,3%
Koszt własny sprzedaży	473 569	487 453	-2,8%
Koszty sprzedaży	151 425	142 605	6,2%
Koszty ogólnego zarządu	112 711	92 836	21,4%
Wynik na pozostałej działalności operacyjnej	936	629	48,8%
Wynik na działalności finansowej	(20 356)	(16 542)	23,1%
Udział w zysku jednostki stowarzyszonej	366	134	173,1%
Zysk brutto	101 014	53 013	90,5%
Zysk na działalności operacyjnej (EBIT)	121 004	69 421	74,3%
Zysk na działalności operacyjnej + amortyzacja (EBITDA)	159 415	106 177	50,1%
Podatek dochodowy	17 533	11 741	49,3%
Wynik netto, w tym	83 481	41 272	102,3%
zysk przypadający akcjonariuszom jednostki dominującej	77 634	36 684	111,6%



Głównym celem konkursu jest dokumentowanie i prezentowanie mocnych stron oraz osiągnięć najprężniejszych podkarpackich miast, gmin i powiatów. Ważne jest także pokazanie pracy, wizji i zaangażowania osób, które stoją na czele poszczególnych jednostek samorządu terytorialnego, codziennie podejmując wyzwania na rzecz poprawy bytu mieszkańców.

Kapituła Konkursu co roku przyznaje wyróżnienia, w następujących zakresach: Gmina przyjazna przedsiębiorcom, Dobre miejsce zamieszkania, Ekologiczna gmina, Inwestycja roku, Rewitalizacja roku, Samorząd przyjazny energii, Sport, turystyka, rekreacja, Dziedzictwo kulturowe, Samorząd przyjazny rodzinie, Opieka wczesnorozwojowa i senioralna.

Warto wspomnieć, że samorzady, które przez trzy kolejne lata są nominowane do Podkarpackiej Nagrody Samorządowej, Kapituła Konkursu nagradza wyróżnieniem honorowym – „Podkarpacki Lider Samorządowości”. Każda z gmin może nominować swojego kandydata do tytułu „Sołtysa roku”.

XXIV edycja została zrealizowana w roku wyborczym, dlatego pierwsza z dwóch Gala, jakie zostały zaplanowane na ten rok, odbyła się 22 marca 2024 r. w Sali Audytoryjnej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego w Rzeszowie, wieńcząc dokonania lokalnych samorządów w kończącej się właśnie kadencji 2018-2024.

Nagrody wręczył marszałek Władysław Ortyl i prezes Centrum Promocji Biznesu Paweł Zając. Obecny był poseł do PE Bogdan Rzońca.

Drugą grupę Laureatów poznamy już w maju 2024 roku podczas Dnia Samorządu Terytorialnego. ▀

### Laureaci Podkarpackiej Nagrody Samorządowej 2024

#### Kategoria: Wójt Kadencji

Laureat: wójt gminy Tryńcza Ryszard Jędruch

#### Kategoria: Burmistrz/Prezydent Kadencji

Laureat: burmistrz Boguchwały Wiesław Kąkol

#### Kategoria: Starosta Kadencji

Laureat: starosta niżański Robert Bednarz

#### Kategoria:

#### Gmina przyjazna przedsiębiorcom

Laureat: Stalowa Wola

#### Kategoria:

#### Dobre miejsce zamieszkania

Laureat: Boguchwała

# Znamy pierwszych Laureatów Konkursu „Podkarpacka Nagroda Samorządowa” 2024

W tegorocznej edycji, nad którą honorowy patronat objęli – marszałek województwa podkarpackiego oraz wojewoda podkarpacki, bierze udział łącznie 58 gmin oraz powiatów z województwa podkarpackiego. Spośród nich Komisja Nominacyjna oraz Kapituła Konkursu wyłoniła zwycięzców w poszczególnych, przedstawionych poniżej, kategoriach.



FOT. ANNA MAGDA/UMWP

#### Kategoria: Ekologiczna gmina

Laureat: Rakszawa

#### Kategoria:

#### Inwestycja kadencji 2018-2023

Laureat w kategorii Gmina: Haczów  
Laureat w kategorii Miasto: Mielec  
Laureat w kategorii Powiat: powiat dębicki

#### Kategoria: Rewitalizacja kadencji 2018-2023

Laureat: Olszanica

#### Kategoria: Samorząd przyjazny energii

Laureat: Besko

#### Kategoria: Sport, turystyka, rekreacja

Laureat: miasto Łańcut



**Kategoria:**

**Dziedzictwo kulturowe**

Laureat: Świlcza

**Kategoria:**

**Samorząd przyjazny rodzinie**

Laureat: gmina Dębica

**Kategoria:**

**Opieka wczesnorozwojowa i senioralna**

Laureat: Gać

**Nominowane jednostki samorządu terytorialnego do nagród:**

**Kategoria: wójt Kadencji**

- ♦ Gmina Tryncza wójt Ryszard Jędruch
- ♦ Gmina Tuszów Narodowy wójt Andrzej Gład
- ♦ Gmina Kuryłówka wójt Agnieszka Wyszynska
- ♦ Gmina Olszanica wójt Krzysztof Zapała
- ♦ Gmina Krzeszów wójt Stanisław Nowakowski
- ♦ Gmina Haczów wójt Stanisław Jakiel

**Kategoria:**

**Burmistrz/Prezydent Kadencji**

- ♦ Gmina Miejska Dynów burmistrz Zygmunt Frańczak
- ♦ Gmina Stalowa Wola prezydent Lucjusz Nadbereźny
- ♦ Gmina Radomyśl Wielki burmistrz Józef Rybiński
- ♦ Gmina Boguchwała burmistrz Wiesław Kąkol

**Kategoria:**

**Starosta Kadencji**

- ♦ Powiat Bieszczadzki starosta Marek Andruch
- ♦ Powiat Niżański starosta Robert Bednarz
- ♦ Powiat Dębicki starosta Piotr Chęciek
- ♦ Powiat Łańcucki starosta Adam Krzysztoń

**Kategoria:**

**Gmina przyjazna przedsiębiorcom**

- ♦ Gmina Dębica
- ♦ Głogów Małopolski
- ♦ Stalowa Wola

**Kategoria:**

**Dobre miejsce zamieszkania**

- ♦ Gmina Boguchwała
- ♦ Gmina Kolbuszowa
- ♦ Gmina Lubenia

**Kategoria:**

**Ekologiczna gmina**

- ♦ Gmina Dębica
- ♦ Gmina Rakszawa
- ♦ Gmina Żyraków

**Kategoria:**

**Inwestycja kadencji 2018-2023**

- ♦ Gmina Dębica
- ♦ Gmina Kamień
- ♦ Gmina Haczów
- ♦ Powiat Dębicki
- ♦ Miasto Mielec

**Kategoria:**

**Rewitalizacja kadencji 2018-2023**

- ♦ Powiat Przeworski
- ♦ Gmina Olszanica
- ♦ Gmina Jawornik Polski
- ♦ Gmina Boguchwała

**Kategoria:**

**Samorząd przyjazny energii**

- ♦ Gmina Besko
- ♦ Gmina Żyraków
- ♦ Gmina Tryncza

**Kategoria:**

**Sport, turystyka, rekreacja**

- ♦ Gmina Stalowa Wola
- ♦ Miasto Łańcut
- ♦ Gmina Miejska Dynów

**Kategoria:**

**Dziedzictwo kulturowe**

- ♦ Gmina Świlcza
- ♦ Gmina Wielopole Skrzyńskie
- ♦ Gmina Zarzecze

**Kategoria:**

**Samorząd przyjazny rodzinie**

- ♦ Gmina Boguchwała
- ♦ Gmina Dębica

**Kategoria:**

**Opieka wczesnorozwojowa i senioralna**

- ♦ Gmina Tryncza
- ♦ Gmina Markowa
- ♦ Gmina Gać



FOT. ANNA MAGDA/UMWP

FOT. ANNA MAGDA/UMWP

FOT. ANNA MAGDA/UMWP



INSTYTUT  
POLITYKI  
ENERGETYCZNEJ  
IM. IGNACEGO ŁUKASIEWICZA

## Oferta dla biznesu

Instytut Polityki Energetycznej im. I. Łukasiewicza to zespół doświadczonych ekspertów: naukowców i praktyków. Oferujemy usługi doradcze z szeroko rozumianej branży energetycznej.

- ✓ Przygotowujemy analizy i raporty rynkowe, monitorujemy rynek, sporządzamy strategie rozwojowe.
- ✓ Pomagamy wdrożyć nowe produkty i usługi.
- ✓ Współpracujemy przy komercjalizacji badań naukowych.
- ✓ Kojarzemy naukę i biznes.
- ✓ Pomagamy w opracowaniu wniosków o granty i dotacje.

## Nasze specjalizacje:

- ✓ innowacje w energetyce
- ✓ efektywność energetyczna
- ✓ zastosowania wodoru
- ✓ fotowoltaika
- ✓ energetyka wiatrowa
- ✓ elektromobilność
- ✓ ochrona środowiska
- ✓ gospodarka odpadami

**Skontaktuj się z nami:** [biuro@instytutpe.pl](mailto:biuro@instytutpe.pl)

**Adres:** Inkubator Technologiczny Aeropolis  
Jasionka 954, budynek IT 4  
36-002 Jasionka

